

SOLECZNIKI

Bezpłatne pismo społeczno-kulturalne Solecznickiego Oddziału Rejonowego Związku Polaków na Litwie

**ZPL – byliśmy,
jesteśmy i będziemy!**

str. 3

- ◆ *Życie w Podborzu kręci się wokół szkoły str. 9*
- ◆ *Muzyka chóralna w Ejszyszkach str. 11*
- ◆ *SK „Wisinca” – wciąż młody, aktywny i ambitny str. 14*

Daina prie Šalčios
Piešņ znad Solczy



O nagrodach i przesądach

Dobra nowina dotarła do Sołecznik ze Strasburga. Samorząd rejonu sołecznickiego został odznaczony przez Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy prestiżową nagrodą – Flagą Honorową Rady Europy. Nagrody Rady Europy są wyróżnieniem samorządów europejskich, które przyznawane są od początku lat 60-tych. Podzielone są na kilka stopni: nagroda I stopnia – Dyplom Europejski, II stopnia – Flaga Europy, III stopnia – Plakietka Europy, IV stopnia (najwyższa) – Nagroda Europy. Zdobyć najwyższą nagrodę może tylko ta społeczność, która otrzymała nagrody niższego stopnia: Dyplom Europejski, Flagę Honorową oraz Plakietkę Europejską. Europejskie wyróżnienia są przyznawane samorządom lokalnym w uznaniu ich dokonań w propagowaniu idei europejskiej oraz w prowadzeniu szerokiej sieci współpracy partnerskiej. Samorząd sołecznicki aktualnie jest związany umowami partnerskimi z dwudziestoma polskimi samorządami, dwoma niemieckimi, czterema białoruskimi oraz jednym ukraińskim i litewskim.

Nawiasem mówiąc w tym roku nagrody Rady Europy otrzymały tylko dwa litewskie samorządy – Sołeczniczki i Poniewież. Ogółem w kraju jest 23. laureatów odznaczeń Europejskiego Zgromadzenia Parlamentarnego.

Tych, co mają już odznaczenia I i II stopnia jeszcze mniej.

Droga do uznania wymaga pokonania pewnych przeszkód, bardzo często są nimi stereotypy – odziedziczone albo, co jest zgubą naszych czasów, nabyte i nie wiadomo po co utrzymywane przy życiu. Co więcej, ostatnio politycy dodają im nowych barw. Szkoda, że w roli arcymistrza malarstwa postanowiła wystąpić pani Prezydent Dalia Grybauskaitė. Jej wypowiedzi z pobytu w Stanach Zjednoczonych zostały przyjęte bravami jedynie przez garstkę ultranacjonalistów, którzy ubolewają, że Litwa jest w otoczeniu wrogów – Polski i Rosji, którzy zgotowali Litwie rolę „kozła ofiarnego”. Owszem jest jeszcze Białoruś, ale stosunek Litwy do niej jest taki, że prawa obywatelskie są prawami obywatelskimi w Europie, a w kraju trzecim zawsze może być inaczej. Jego wybór należy uszanować. Zresztą u nas, na Litwie, też jest inaczej i żaden sąsiad nie ma prawa nam doradzać.

Ostatnie spotkanie polsko – litewskiej grupy ds. trudnych w Białowieży zakończyło się radosnym stwierdzeniem, że grupa się spotkała i zaczęła ponownie rozmawiać. Politycy obydwu państw doskonale zdawali sobie sprawę, że rzeczowa rozmowa może nastąpić jedynie po zmianie stanowiska jednej strony – naszej, litewskiej. Wierzmy, że stanie się tak po jesiennych wyborach



do parlamentu. W grupie poselskiej litewskiego Sejmu, która musiała szukać porozumienia z polskimi parlamentarzystami nie znalazło się żadnego posła z ramienia partii polskiej. Tak po prostu z przesądu nikt ich na takie spotkania nie zaprasza.

Z przesądami postanowili walczyć intelektualiści z Polski i Litwy. W tym celu powołane zostało Forum Dialogu i Współpracy z Litwą. Wśród jego sygnatariuszy są reprezentanci różnych partii, ludzie sztuki, pisarze, naukowcy Polski i Litwy. Wszystkich łączy chęć podjęcia próby naprawienia stosunków polsko-litewskich. Lista nazwisk, zarówno po polskiej, jak i po litewskiej stronie, budzi szacunek i nadzieję. Są na niej ludzie, których trudno podejrzewać o przesady historyczne i brak wiedzy o spójności kulturowej dwóch bratnich narodów, ich wspólnej historii i wspólnej przyszłości w Zjednoczonej Europie. Politykom walka z przesądami, niestety, do dzisiaj się nie udaje.

Andrzej Kolosowski

SPIS TREŚCI

■ ZPL – byliśmy, jesteśmy i będziemy!	3
■ Program działalności Sołecznickiego Oddziału Rejonowego Związku Polaków na Litwie 2012-2015	6
■ Życie w Podborzu kręci się wokół szkoły	9
■ Muzyka chóralna w Ejszyszkach	11
■ Historia powstania Litanii do Najświętszego Serca Jezusowego	13
■ SK „Wisinięcza” – wciąż młody, aktywny i ambitny	14
■ Gaude, Mater Polonia!	16

ZPL - byliśmy, jesteśmy i będziemy!



FOT. ANDRZEJ KOŁOŚOWSKI

Dobiegła końca kolejna trzyletnia kadencja Solecznickiego Oddziału Rejonowego Związku Polaków na Litwie. 5 maja nadszedł czas sprawozdania z dokonanych przez obecny zarząd, podsumowania oraz podzielenia się uwagami, spostrzeżeniami i planami na przyszłość. Konferencja sprawozdawczo – wyborcza odbyła się w auli Gimnazjum im. J. Śniadeckiego w Solecznikach. Na konferencję przybyło 79 delegatów, reprezentujących wszystkie koła rejonowe. Gośćmi szczególnymi byli prezes ZPL, poseł na Sejm RL Michał Mackiewicz, wiceprezes AWPL, poseł na Sejm RL Leonard Talmont, przedstawiciele samorządu i administracji, kierownicy placówek oświatowych, przyjaciele z Polski.

Porządek dzienny obrad zakładał sprawozdanie prezesa Zdzisława Palewicza, sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, dyskusję delegatów oraz ocenę działalności. Istotnym punktem były wybory prezesa Solecznickiego Oddziału rejonowego ZPL, jego zastępców, Rady, Komisji Rewizyjnej oddziału, wybory delegatów na XIII Zjazd ZPL, oraz kandydatów do Zarządu Głównego ZPL.

Obrady przebiegały bardzo sprawnie i rzeczowo. Z referatem sprawozdawczym, który zamieszczamy poniżej, wystąpił prezes Zdzisław Palewicz.

Referat sprawozdawczy Prezesa Solecznickiego Oddziału Rejonowego ZPL

Szanowni delegaci i goście!

Minęły kolejne trzy lata działalności naszej organizacji. To okres długi i jednocześnie, po ludzku, prawie jedna chwila. Czas mija bezpowrotnie, odchodzi do historii. Tak jak w wierszu Wisławy Szymborskiej: „Chwilo jesteś – a więc musisz minąć. Miniesz – a więc to jest piękne”. Tak powinniśmy postrzegać rzeczywistość. To co minęło, w zasadzie, było dobre, a to co będzie – przyniesie oczekiwany wynik.

Co zostało dokonane, jakie były najważniejsze wydarzenia za okres sprawozdawczy? Pierwszy obszar to sprawy organizacyjne. Jesteśmy największą organizacją społeczną w rejonie. Obecnie oddział liczy 1243 członków, zrzeszonych w 48 kołach,

które działają na terenie każdego starostwa. Liczebność tych kół jest różna. Są nieliczne od 5 – 8 osób i duże do 80 osób. Należą do nich ludzie w różnym wieku: od młodzieży szkolnej do emerytów, ludzie różnych zawodów, choć większość stanowią pedagodzy. W okresie sprawozdawczym powstały nowe koła: koło ZPL Polskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, koło „Tęcza”, Soleczniki – miasto, nieznacznie zwiększyła się liczba członków. Jedne koła działają aktywnie, inne, niestety, są pasywne. Należy to też przyznać. Ludzie skupieni wokół ZPL, to przede wszystkim ideowcy, pracujący na rzecz polskości z poczucia serca, poświęcający swój wolny czas, szczerze udzielający się tej pracy. Należy im się podziękowanie, że ZPL two-

rzyli i tworzą. Nie chciałbym kogoś specjalnie wyróżniać, ale dorobek niektórych kół i członków organizacji jest naprawdę imponujący. Przykładem może służyć koło zrzeszające członków zespołu „Solczanie”, którzy wykonują ogromną pracę na rzecz zachowania tożsamości narodowej i krzewienia kultury. Są to osoby, które działają wszędzie i działają tak, jak muszą działać społecznicy. Ich działanie widać, słychać i czuć. Należą się im wyrazy najwyższego uznania. Innym bardzo pozytywnym przykładem jest nowopowstałe koło PUTW, na czele z prezesem, byłym wiceprezesem ZPL, panem Antonim Jankowskim. Te koło może służyć wzorem i dobrym przykładem pracy społeczników. Przykłady można, oczywiście, mnożyć.

Dobrze zorganizowana praca w kole potrzebuje też dobrego zaplecza. Na to zawsze zwracaliśmy uwagę, na miarę naszych możliwości finansowych. W ciągu trzech lat wyposażyliśmy siedziby kół w Solecznikach, Jaszunach, Dziewieniszkach, Białej Wace. Otworzyliśmy świetlicę w Jurgielanach. Jest już prawie wszystko gotowe do otwarcia biura w Tietiańcach. W zasadzie mamy przygotowaną stronę internetową oddziału. Wydarzeniem bardzo ważnym, w organizacyjnym sensie, jest ukazanie się miesięcznika „Soleczniki”, który zdobył wielu czytelników i służy popularyzacji działalności Związku, bowiem w każdym numerze jest opisywana działalność kół ZPL naszego rejonu.

Druga sfera to działalność polityczno – społeczna. W ciągu minionej kadencji mieliśmy kilka istotnych wydarzeń politycznych: wybory do Parlamentu Europejskiego, prezydenturę, uzupełniającą do Sejmu RL i wybory samorządowe. Dla nas wszystkie wybory są ważne, bo celem jest wygrana. Od aktywności obywatelskiej zależy wszystko. W tym miejscu mogę stwierdzić, że członkowie Związku Polaków naszego oddziału mają tego świadomość. Z wielkim zaangażowaniem i poświęceniem biorą udział w głosowaniu, pracują jako agitatorzy, zachęcając ludzi do przyścia do urn, pracują jako członkowie różnorodnych komisji i sztabów wyborczych, jak też jako obserwatorzy. Wspieramy działalność i działamy wspólnie z Akcją Wyborczą Polaków na Litwie, innymi organizacjami społecznymi. To przede wszystkim „Macierz Szkolna”. Wyniki są dowodem tego, że jesteśmy skuteczni, gdyż w wyborach samorządowych w 2011 roku uzyskaliśmy rekordowe poparcie i osiągnęliśmy historyczny wynik zdobywając 22 mandaty w 25 – osobowej Radzie samorządu. Powodem do dumy jest wysoka frekwencja i poparcie dla programu AWPL, a jest to nasz wspólny program.

Chciałbym złożyć mocny akcent na kształtowaniu postawy obywatelskiej. Jest dla nas sprawą pierwszej wagi. Powinniśmy zrozumieć, że w tej sytuacji, przy zmieniających się koniunkturach politycznych, możemy polegać przede wszystkim na sobie.

Ostatnie wydarzenia pokazują, że wiele zależy od nas samych. Sami powinniśmy udowodnić, że to, co deklarujemy, to wykonujemy, to co planujemy, to osiągniemy. Oczywiście przy pomocy Polski, przy współdziałaniu ze strukturami i instytucjami państwowymi, ale z doświadczenia widać, że nasz los jest w naszym ręku. Szkoda, że współtowarzyszy, którzy rozumieją nasze dążenia, nie mamy za dużo. Nie będę wymieniał wszystkich problemów, z którymi się spotykamy, ale powiem, że nie da się je pokonać będąc pasywnym obserwatorem. Jestem przekonany, że czy to polityk, czy to zwykły mieszkaniec, powinni mieć świadomość, że przyszłość zależy od naszej aktywności, postawy obywatelskiej. Tutaj na pewno jest wiele do zrobienia. Mimo, że mamy dobre wyniki, ale z aktywnością na co dzień, dotyczącą kształtowania tożsamości nie jest aż tak dobrze. ZPL stara się kształtować postawy obywatelskie poprzez wspólne działania na rzecz lokalnych środowisk, ale nadal jest tu wiele do zrobienia i mamy dobrą rezerwę.

Trzeci obszar działalności to sprawy szkolnictwa polskiego. Jest to temat, na którym koncentrowaliśmy i koncentrujemy szczególną uwagę. Jest to temat – rzeka. Problemów w tej dziedzinie, niestety, nam przybywa. Nie można jednak pominąć milczeniem wysiłku, który członkowie Związku wspólnie z administracją szkół, „Macierzą Szkolną” i innymi organizacjami, wkładają w działalność oświatową. Tu chcę podkreślić, że jesteśmy w tej kwestii jak „jedno ciało”. Trudno wyodrębnić działalność ZPL od AWPL, czy „Macierzy” i innych organizacji. Wielu z nas należy do różnych organizacji. Cele mamy jednakowe i dobrze, że zmierzamy w jednym kierunku. Nie dzielimy zasług, a problemy wspólnie pokonujemy. Mówiąc dzisiaj o obszarach działalności, nie chcę podkreślać, że to tylko Związek Polaków czegoś dokonuje. Związek Polaków uzupełnia działalność innych organizacji, często występuje jako inicjator, ale to wspólne działanie. Dla przykładu w szkolnictwie: organizujemy wspólnie konkursy historyczne, literackie, wspieramy organizację olimpiad języka polskiego, orga-

nizujemy wycieczki edukacyjne, kolonie dla dzieci, seminaria dla nauczycieli. Wspólnie z wydziałem oświaty i sportu samorządu, szkołą zawodową w Elblągu i miastem Szczytno zorganizowaliśmy konferencję naukowo – metodyczną „Rodzina wobec wyzwań współczesności”. Dzięki kontaktom z uczelniami w Polsce pomogliśmy sporej grupie naszej młodzieży podjąć studia w Polsce, a tym, którzy studiuje na Litwie i są aktywni, wystawiamy opinie do wniosków o stypendia „Semper Polonia”. Przez Związek Polaków przy wsparciu „Wspólnoty Polskiej” dozwiamy dzieci w naszych szkołach. Naszym wspólnym celem jest dobra, konkurencyjna szkoła polska. Obecnie sytuacja jest taka, że wszyscy powinniśmy walczyć o jej byt i zachowanie. Aktywnie uczestniczyliśmy we wszystkich podejmowanych przez społeczność polską działaniach w obronie szkolnictwa. Uczestniczyliśmy w wiecach, zbieraliśmy podpisy. Wymagało to zaangażowania wielu osób i kół ZPL. Śmiem stwierdzić, spełniają swoją misję.

Czwarty obszar to zachowanie dziedzictwa, pamięci narodowej i śladów polskości na Ziemi Solecznickiej. Chodzi nam o pielęgnowanie i upamiętnienie naszej bogatej historii. W tym obszarze są konkretne dokonania i znowu wspólnym wysiłkiem – samorządu, ZPL, AWPL. Zostały uporządkowane miejsca pochówku żołnierzy AK w Ejszyszkach i Solecznikach. W Ejszyszkach stanął pomnik upamiętniający ofiary repatriacji i wywózek, w Koleśnikach – pomnik Jana Pawła II. Członkowie Związku mieli w tych wydarzeniach zarówno udział merytoryczny, jak również finansowy i w formie pracy u podstaw.

Praca z młodzieżą – kolejna sprawa. Ona bodajże jest najważniejszą. Była i zostaje na przyszłość. To jest priorytet naszego programu. Tu konkretnie działamy w dziedzinie sportu. Pod auspicjami ZPL odbyło się wiele turniejów. Młodzi sportowcy wyjeżdżali do Polski. Występujemy jako sponsorzy i organizatorzy imprez sportowych. Uważam, że poprzez sport mamy bardzo dobre dojście do młodzieży i zachęcenie do działalności społecznej w Związku.

Wyjazdy krajoznawcze i edukacyjne dla członków Związku i osób zainteresowanych – to kolejna sfera działalności. To praca wymagająca przygotowania, czasu, zaangażowania, zdobycia dofinansowania. Jest to jednak warte zachodu, bowiem sprzyja zachowaniu wspólnoty. Wyjątkowo ważne były wyjazdy do Smoleńska i Katynia, pielgrzymki do Polski śladami Jana Pawła II oraz wycieczki po rejonie. Byliśmy współorganizatorami wielu imprez kulturalnych: koncertów gwiazd polskich, spotkań, wystaw i wielu innych przedsięwzięć potwierdzających nasz aktywny udział w promocji polskości i kultury polskiej.

Naszym obowiązkiem, drodzy państwo, jest rozwój organizacji, by było w niej miejsce dla ludzi różnych, ale przede wszystkim młodych. Mamy pozytywne przykłady zaangażowania młodzieży. Mamy kilka kół w szkołach, koło studentów i osób po studiach. Nie kryję jednak, że chciałoby się, by było ich o wiele, wiele więcej.

Mamy przed sobą bardzo dużo pracy, czasami nawet drobnej, niezauważalnej, ale przynoszącej wielkie efekty i dywidendę. Choćby zaczynając od dwujęzycznych tabliczek, o których głośno. Można je zamieścić na swoim domu. Członkowie ZPL i AWPL prowadzący biznes, mają własne biura, własne domy, ale czy wszędzie mamy tabliczki? Zastanówmy się nad tym.

Nawołuję do tego byśmy się zainteresowali swoimi dziejami, ludź-

mi, którzy zakładali ZPL. Trzeba tę kronikę porządkować. To podstawa do wychowywania młodych, przekazywania dobrych przykładów działania na rzecz polskości. Mówmy o tych ludziach, którzy nigdy nie bali się być Polakami i swym własnym przykładem i własnym życiem to udowadniali.

Musimy tworzyć przyjazną atmosferę, pozytywny wizerunek naszej społeczności. Mało powiedzieć, że jestem Polakiem, trzeba być gospodarnym, uczciwym, żyć tak, żeby nas dobrze postrzegano. Od wielu czynników to zależy, ale przede wszystkim zależy od każdego z nas.

Co nas czeka? Jeżeli chodzi o konkrety, to powiedziałbym, że należy podwoić liczbę członków Związku i to żaden problem. Powołać młodzieżową sekcję, tym bardziej, że podstawy ku temu już są, zakładać nowe świetlice i siedziby ZPL, aktywnie pracować na przestrzeni medialnej. Naszym niezmiennym wspólnym zadaniem jest wygrywanie wszystkich wyborów i tych najbliższych do Sejmu, popularyzacja języka polskiego, obrona naszych praw, organizowanie różnych imprez utrwalających naszą tożsamość. To są konkretne sprawy, znane od początków naszej działalności. Żeby to się stało, potrzebna jedna mała sprawa – trzeba to robić.

Na zakończenie chcę wszystkim podziękować za współpracę. Słowa uznania należą się dla administracji naszego rejonu i wszystkich instytucji samorządowych, dla wydziału

oświaty i sportu, z którym ZPL ściśle współpracuje, dla Centrum Kultury w Solecznikach. Dobrze, że nam się dobrze współpracuje z radiem „Znad Wilii”, że nas słyszą, że piszą o nas nasze gazety: „Kurier Wileński” i „Tygodnik Wileńszczyzny”. Wielkie podziękowania należą się dla naszych partnerów z Polski, dla tych, którzy byli, są i będą z nami. Przede wszystkim dla Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” i „Wspólnoty Polskiej” za wsparcie finansowe. Dla wielu, wielu ludzi serdeczne podziękowanie. Chcę podziękować moim zastępcom – Grzegorzowi Jurgo i Marioli Pieszko. Pani Annie Biersztańskiej, księgowej i organizatorce wielu imprez. Wam, szanowni prezesi kół i delegaci konferencji, za to, co państwo robicie.

Ktoś powiedział, że „zacząć jest trudno, ale wytrwać jest sztuką”. Wytrwać w naszej polskiej „inności” – wileńskiej, solecznickiej, ejszyskiej – to nie lada wyzwanie! I to jest sztuka! A sztuka to umiejętność, profesjonalizm, dyplomacja, zdolność odnalezienia się w najtrudniejszych sytuacjach, komunikatywność, odwaga i wiele innych czynników, które składają się na sztukę.

Chcę powiedzieć, że Wileńszczyzna to wielki zbiorowy obowiązek. I chociaż jak mówił Norwid: „Gorzki to chleb jest polskość”, ale naszym zbiorowym obowiązkiem jest, żeby tego chleba wszystkim wystarczyło i żeby smakował wszystkim jednakowo.

Dziękuję bardzo.



FOT. ANDRZEJ KOŁOSOWSKI

Delegaci i goście konferencji, którzy zabierali głos odnosili się do działalności, jednocześnie kreśląc szerszą perspektywę na przyszłość oraz odnotowując sprawy istotne dla społeczności polskiej w rejonie solecznickim i na Wileńszczyźnie. Zgromadzeni pozytywnie ocenili pracę prezesa oraz zarządu. W wyborach prezesa absolutorium otrzymał Zdzisław Palewicz, który po raz kolejny będzie pełnił funkcje prezesa. Na jego propozycję na kolejną kadencję wybrano czworo wiceprzewodniczących:



**Wiceprezes
Mariola Pieszko**

Obszar działalności:
Szkolnictwo i edukacja,
promocja języka polskiego



**Wiceprezes
Beata Pietkiewicz**

Obszar działalności:
Ochrona praw mniejszości narodowych, zachowanie dziedzictwa historycznego, promocja ZPL



**Wiceprezes
Grzegorz Jurgo**

Obszar działalności:
Praca z młodzieżą, działania na rzecz rozwoju sportu



**Wiceprezes
Marzena Juchniewicz**

Obszar działalności:
Działalność kulturalna, zachowanie dziedzictwa narodowego i historycznego

Gremium zatwierdziło również skład Rady Solecznickiego Oddziału Rejonowego ZPL na kolejną kadencję:

1. Zdzisław Palewicz
2. Mariola Pieszko
3. Grzegorz Jurgo
4. Beata Pietkiewicz
5. Marzena Juchniewicz
6. Anna Biersztańska
7. Teresa Wojsiat

8. Danuta Sobol
9. Gienadij Baranowicz
10. Halina Smykowska
11. Andżela Dajlidko
12. Lena Bivic
13. Jan Miłoszewicz
14. Jolanta Krupowicz
15. Stanisława Rodziewicz
16. Maria Bogdziewicz
17. Mariola Antul
18. Anna Jasińska
19. Czesława Orłowska
20. Wojciech Jurgielewicz

21. Weronika Duchniewicz
22. Eugeniusz Suckiel
23. Antoni Edward Jankowski
24. Józef Rybak
25. Stanisław Kupczelajć
26. Tadeusz Zimiński
27. Regina Tietaniec
28. Jadwiga Sinkiewicz
29. Jarosław Jurgielewicz
30. Regina Markiewicz
31. Leonard Talmont
32. Bolesław Daszkiewicz

33. Gitana Stakucewiczenie
34. Stanisława Masian

Delegaci konferencji sprawozdawczo – wyborczej zapoznali się z planem działalności na kolejne trzy lata. To cele ambitne, ale możliwe do wdrożenia i jednocześnie zachęta dla innych, aby dołączyli do działalności ZPL.

PROGRAM DZIAŁALNOŚCI SOLECZNICKIEGO ODDZIAŁU REJONOWEGO ZWIĄZKU POLAKÓW NA LITWIE 2012-2015

ZAŁOŻENIA PROGRAMU DZIAŁALNOŚCI

- Określenie celów i zadań Solecznickiego Oddziału ZPL
- Stworzenie planu działań Solecznickiego Oddziału ZPL
- Określenie metod działalności
- Koordynacja działań

Niniejszy program działalności Solecznickiego Oddziału Związku Polaków na Litwie jest kontynuacją dotychczasowych działań Oddziału na rzecz odrodzenia narodowego, formowania świadomości i odrodzenia kultury narodowej, wychowania dzieci i młodzieży w duchu polskości, pielęgnowania tradycji chrześcijańskich, popularyzacji i pielęgnowania języka polskiego w rejonie solecznickim.

I. SPRAWY ORGANIZACYJNE

Cele	Sposoby realizacji
1) Rozpowszechnianie informacji o działalności Sołecznickiego Oddziału ZPL	<ul style="list-style-type: none"> ● Doroczne sprawozdawczo-informacyjne zebrania członków Sołecznickiego Oddziału ZPL ● Spotkania organizacyjne, sprawozdawcze wewnątrz Kół ● Promocja działalności Sołecznickiego Oddziału ZPL poprzez aktywność medialną
2) Zebranie informacji o działalności Sołecznickiego Oddziału ZPL	<ul style="list-style-type: none"> ● Uporządkowanie kroniki Sołecznickiego Oddziału ZPL ● Archiwizacja dokumentacji, historyczne udokumentowanie działalności
3) Poszerzanie działalności poprzez pozyskiwanie nowych członków	<ul style="list-style-type: none"> ● Promocja działalności Sołecznickiego Oddziału ZPL poprzez aktywność medialną

II. SZKOLNICTWO I EDUKACJA

Cele	Sposoby realizacji
1) Promocja języka polskiego	<ul style="list-style-type: none"> ● Zorganizowanie „wieczorków poezji” ● Zorganizowanie konkursu języka polskiego dla uczniów, wspieranie Olimpiady Języka Polskiego ● Organizacja ogólnorejonowego dyktanda języka polskiego ● Organizacja warsztatów dziennikarskich dla klas gimnazjalnych
2) Doskonalenie kadry pedagogicznej	<ul style="list-style-type: none"> ● Organizacja konferencji tematycznych ● Wyjazdy studyjne do szkół w Polsce
3) Nawiązywanie nowych kontaktów	<ul style="list-style-type: none"> ● Nawiązywanie kontaktów na podstawie samorządowej współpracy partnerskiej, nawiązywanie kontaktów z organizacjami pozarządowymi w Polsce
4) Upowszechnianie wiedzy o Polsce współczesnej	<ul style="list-style-type: none"> ● Organizacja pobytów edukacyjno –wypoczynkowych w Polsce ● Organizacja konkursu nt. Polski (np. esej o Polsce, konkurs wiedzy o Polsce współczesnej)

III. OCHRONA PRAW MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH

Cele	Sposoby realizacji
1) Upowszechnianie wiedzy o prawach mniejszości narodowej	<ul style="list-style-type: none"> ● Organizacja konferencji o prawach mniejszości narodowych w Europie ● Wizyty studyjne na pograniczach Europy ● Organizacja spotkań ze znawcami tematu ● Zwrócenie uwagi na problemy mniejszości polskiej na Litwie poprzez inicjatywy szkolne (np. organizowanie imprez poświęconych tematyce), poprzez ustosunkowanie się do bieżącej sytuacji, wydarzeń, itp. w mediach, poprzez organizację akcji obywatelskich
2) Upowszechnianie wiedzy o funkcjonowaniu społeczeństwa obywatelskiego	<ul style="list-style-type: none"> ● Organizacja wykładów o UE ● Organizacja klubu dyskusyjnego
3) Upowszechnianie wiedzy o życiu społecznym, ekonomicznym, kulturalnym i politycznym miejsca zamieszkania	<ul style="list-style-type: none"> ● Wydawnictwo czasopisma kulturalno-społecznego „SołeczniKI” ● Informacje bieżące w mediach
4) Podnoszenie statusu społecznego grup polskich	<ul style="list-style-type: none"> ● Rozpowszechnianie informacji o osiągnięciach Polaków rejonu sołecznickiego w mediach

IV. KULTURA, MŁODZIEŻ, SPORT

Cele	Sposoby realizacji
1) Umacnianie więzi z Macierzą	<ul style="list-style-type: none"> ● Organizacja pobytów edukacyjno –wypoczynkowych w Polsce ● Organizacja koncertów polskich wykonawców i zespołów artystycznych
2) Promowanie Polski i upowszechnianie polskiej kultury	<ul style="list-style-type: none"> ● Informowanie o bieżących polskich wydarzeniach kulturalnych ● Organizacja wystaw polskich malarzy ● Organizacja spotkań z literatami polskimi ● Organizacja spotkań z polskimi politykami ● Organizowanie przeglądu filmów polskich
3) Organizacja działalności pozaszkolnej	<ul style="list-style-type: none"> ● Organizowanie wycieczek szkolnych po rejonie i Litwie w zakresie szkolnych kół ZPL ● Organizowanie wycieczek śladami pamięci (poetów, pisarzy, postaci historycznych)
4) Udział w projektach międzynarodowych	<ul style="list-style-type: none"> ● Pozyskiwanie środków finansowych z różnych źródeł na projekty ● Udział w imprezach polskich poza granicami Litwy
5) Promowanie polskości poza środowiskiem	<ul style="list-style-type: none"> ● Udział w ogólnych imprezach litewskich (wystawach, konferencjach, kiermaszach)
6) Organizacja polskich świąt narodowych	<ul style="list-style-type: none"> ● Organizowanie obchodów Święta Niepodległości Polski ● Organizowanie obchodów święta Konstytucji 3 maja
7) Organizacja działalności sportowej	<ul style="list-style-type: none"> ● Organizowanie Spartakiady – rozgrywek sportowych wśród młodzieży szkolnej (wrzesień – październik)
8) Wspieranie członków Solecznickiego Oddziału ZPL w działalności kulturalno – sportowej poza granicami Litwy	<ul style="list-style-type: none"> ● Udzielanie pomocy organizacyjnej i finansowej

V. DZIEDZICTWO NARODOWE, PAMIĘĆ HISTORYCZNA

Cele	Sposoby realizacji
1) Kulturowanie i popularyzacja tradycji i obyczajów polskich	<ul style="list-style-type: none"> ● Aktywny udział kół Solecznickiego Oddziału ZPL przy organizowaniu tradycyjnych imprez w szkole lub miejscowości (np. Dożynki, tzw. festy kościelne, Zapusty, święta narodowe, spotkania wigilijne, itp.) ● Wkład w organizację imprez w zakresie ogólnorejonowym (np. wspólnie z Samorządem Rejonu Solecznickiego, Domem Kultury w Solecznikach itp.)
2) Upowszechnianie wiedzy historycznej o Polsce	<ul style="list-style-type: none"> ● Organizacja wycieczek do Polski ● Publikacja artykułów historycznych na łamach czasopisma „Soleczniki” wydawanego przez Solecznicki Oddział ZPL ● Zorganizowanie konkursu historycznego
3) Badanie i upowszechnianie wiedzy historycznej o rejonie solecznickim	<ul style="list-style-type: none"> ● Badania historyczne obejmujące różne okresy historyczne rejonu solecznickiego ● Publikacja badań ● Zbieranie źródeł historycznych z różnych epok
4) Poszukiwanie, dokumentowanie, inwentaryzacja polskich śladów oraz miejsc pamięci	<ul style="list-style-type: none"> ● Organizacja konkursu dla młodzieży „Moje korzenie” ● Udokumentowanie w formie pracy zbiorowej miejsc pamięci (np. zdjęcia i opisy pomników, stworzenie baz danych ludności polskiej na podstawie zapisów kościelnych, ew. nagrobkowych) ● Zbadanie dziejów znanych rodów ● Upamiętnienie śladów polskiej historii

Życie w Podborzu kręci się wokół szkoły

Podborska Szkoła Podstawowa świętowała swoje 100-lecie. Dla lokalnej społeczności było to ważne wydarzenie, a zaszczylicili je swą obecnością również goście honorowi: przedstawiciele władz rejonu na czele z merem Zdzisławem Palewiczem, kierownik wydziału konsularnego Ambasady RP w Wilnie Stanisław Kargul, poseł Leonard Talmont. Przybyli oddani przyjaciele z Polski – członkowie Zachodnio – Pomorskiego Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego na czele z prezesem Adamem Zygmuntem, jak również dyrektorzy szkół rejonu, absolwenci i sympatycy placówki.



Uroczystości jubileuszowe rozpoczęła msza święta w podborskim kościele pw. NMP, której przewodniczył ksiądz proboszcz Szymon Wikło, a koncelebrowali nabożeństwo absolwenci szkoły – księża Jerzy Witkowski i Ruslan Wilkiel. Druga część święta odbyła się już na placu przed szkołą. Odsłonięta tu została tablica pamiątkowa, która przyszłym pokoleniom będzie przypominała o 100-leciu. Na umieszczonej na potężnym głazie marmurowej tablicy zapisane zostały słowa: „Są miejsca, czasy i ludzie, których się nie zapomina...”. Słoneczna majowa pogoda, malownicze położenie placówki stanowiły piękne tło dla przygotowanej przez nauczycieli i uczniów – zarówno obecnych i byłych – akademii.

WIEKOWE DZIEJE

100-lecie działalności było okazją przypomnienia dziejów placówki, ściśle związanych z historią tej miejscowości i losami jej mieszkańców. Pierwsza szkoła powstała w Podborzu w 1910 roku, wówczas nauka odbywała się tu po rosyjsku. Dopiero w 1921 r. zaczęła działać polska jednoklasowa szkoła powszechna, która mieściła się w prywatnym domu Monkiewiczza, uczyło się tu 60 dzieci z Podborza i okolic. W czasie II wojny światowej zajęcia się nie odbywały, szkoła wznowiła pracę w 1946 roku. Mieściła się wtedy, podobnie jak przed wojną, w prywatnym domu Pietraszkiewiczów. W 1952 roku została przekształcona w 7-letnią, na potrzeby szkoły przekazany został

budynek mleczarni, dyrektorką była Irena Malinowska. Kolejna ważna data w dziejach szkoły – to rok 1954, kiedy uzyskała ona status średniej. Uczniów przybywało, miejsca brakowało, powstała więc potrzeba poszerzenia budynku. Przybudówka została oddana do użytku 1 września 1963 roku, natomiast stary budynek został obłożony cegłą i połączony korytarzem z nowym skrzydłem. W tym okresie kierowała szkołą Jadwiga Romanowska. Status średniej szkoła utrzymała do 1974 r., kiedy z powodu zmniejszającej się liczby uczniów została przekształcona w 8-letnią, a w 1998 roku – w związku z reformą edukacji – w 10-letnią.

Szkoła – to nie budynek, to przede wszystkim ludzie, którzy ją tworzą.



Pracowało tu kolejno kilku dyrektorów, nauczyciele, którzy zostawili trwałe ślady we wdzięcznej pamięci uczniów: Józef Łucznik, Waclaw i Jadwiga Więckiewiczowie, Janina Kuryło, Czesława Baranowska, Edyta Pieciun. W Podborzu, miejscowości o głębokich polskich tradycjach, ze szczególną wdzięcznością wspomniany jest Litwin Adas Pumputis, który uczył litewskiego, a jednocześnie założył kółko twórczości artystycznej, jego uczniowie uczestniczyli w różnych festiwalach, konkursach, Świętach Pieśni. – Bardzo był oddany dla szkoły, dla wsi, żył się z lokalną społecznością – obecna dyrektorka Halina Molis, kiedy 26 lat temu przyszła tu pracować, jeszcze go zastała. Po śmierci Adas Pumputis spoczął na miejscowym cmentarzu.

NOWA STARA SZKOŁA

60 proc. pracujących obecnie pedagogów – to absolwenci szkoły. Zdaniem dyrektorki, to duży plus: znają tu każdą rodzinę, a że mieszkają na miejscu – po pracy nie śpieszą do domu, można więc organizować zajęcia pozalekcyjne, włączyć się do życia lokalnej społeczności.

Podborze – to miejscowość historyczna, w XIX wieku należała do rodziny Jundziłłów, herbu Łabędź. Stanisław Bonifacy Jundziłł, profesor Uniwersytetu Wileńskiego, był założycielem Wileńskiego Ogrodu Botanicznego.

Podborzanie zawsze z dumą podkreślają, że wywodzą się właśnie

stąd i, że jest to polska wieś. O przywiązaniu do polskości świadczy fakt, że litewska szkoła, która została tu otwarta po odzyskaniu niepodległości przez Litwę, szybko z braku uczniów umarła śmiercią naturalną: podborzanie swoje dzieci kształcą w języku ojczystym.

W trakcie przygotowań do jubileuszu społeczność szkolna zgromadziła informacje o byłych uczniach. W ciągu stulecia było ich 1021, a zapewne nawet więcej, bo brak danych na temat liczby uczniów szkoły wieczorowej, która tu również działała. Wśród absolwentów są lekarze, nauczyciele, przedstawiciele innych zawodów. Halina Molis wymienia księżę Jerzego Witkowskiego, Ryszarda Pieciuna i Rusłana Wilkiela, dr nauk humanistycznych Walentynę Krupowies, lekarz Teresę Sankowską, adwokat Danutę Sankowską.

Obecnie podborska podstawówka ma 77 uczniów, pracuje tu 19 nauczycieli, jest filia w Tietiancach z siedmioma maluchami w klasie przygotowawczej. Ma swój czynny udział w życiu lokalnej społeczności: cokolwiek się dzieje w gminie, uczniowie i nauczyciele w tym uczestniczą, a szkolne uroczystości, takie jak inauguracja czy zakończenie roku szkolnego, Dzień Nauczyciela czy Święto Niepodległości Polski odbywają się w gościnnych murach starostwa (szkoła nie ma własnej sali), siłą rzeczy więc zapraszani są wszyscy mieszkańcy, nie tylko ci, którzy mają dzieci w wieku szkolnym. Często gośćmi w szkole są pracow-

nicy Nadleśnictwa Olkienickiego, do tradycji należy organizowane wspólnie Święto Ziemi, sadzenie drzewek i zawieszanie szpakówek.

Opowiadając o szkole, którą kieruje, Halina Molis wspominała również o współpracy z innymi szkołami działającymi w rejonie sołecznickim i o kontaktach w Polsce. Po ukończeniu 10 klas w Podborzu uczniowie kontynuują naukę w Butrymańskiej Szkole Średniej im. Anny Krepsztul lub w Ejszyskim Gimnazjum, oczywiście więc, że są organizowane różne wspólne przedsięwzięcia. Pamiętny był na przykład wspólny ze szkołą z Butrymań wyjazd do Katynia i Smoleńska. Przyjaciele w Polsce – to m.in. Zachodnio – Pomorski Oddział Związku Nauczycielstwa Polskiego, który kilka razy do roku odwiedza Podborze i zawsze z darami. Nowe meble, przybory szkolne, sprzęt, lektury – z wdzięcznością wymienia pani dyrektorka. Z kolei dzięki przyjaciółom z Darłówka co roku grupa dzieci wyjeżdża na wakacje nad morze.

Goście, którzy przybyli na jubileusz, mieli okazję obejrzeć pięknie odnowiony budynek szkoły. Ostatnio dzięki środkom finansowym przyznanych przez Wspólnotę Polską została tu przeprowadzona gruntowna renowacja. Zresztą to właśnie z powodu prac budowlanych 100 –lecie obchodzono dwa lata później niż należałoby. Koszty wyniosły ok. 3 mln litów, był w tym finansowy udział samorządu i Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. Efekt jest znakomity: jasne, czyste klasy, korytarze, nowy dach, wymieniony system grzewczy, słowem – szkoła wiekowa, ale jak nowa. Warunki są tu obecnie świetne, każdy rodzic chętnie przyprowadzi tu swoje dziecko. Choć tak naprawdę, w ciągu tylu lat szkoła wypracowała swoją markę, cieszy się zaufaniem rodziców. Nawet kończąc podstawówkę, uczniowie jej nie opuszczają – pomagają w organizacji świąt, choćby takich, jak te z okazji jubileuszu, na szkolnym boisku do późnego wieczora gromadzi się młodzież, gra w piłkę. Szkoła przyciąga? – W Podborzu wszystko się kręci wokół szkoły – zapewnia dyrektorka Halina Molis.

Barbara Sosno
Fot. Irena Kolosowska



Muzyka chóralna w Ejszyszkach



Chór żeński CANTILENA z Suwałk (Polska)

I Międzynarodowy Festiwal Muzyki Chóralnej, który w pierwszych dniach czerwca odbywa się w Ejszyszkach, to wyjątkowe wydarzenie artystyczne: 28 chórów z 4 państw, około tysiąca wykonawców, koncerty w kościołach i salach imprez.

– Festiwal muzyki chóralnej – to nowa inicjatywa pracowników Sołecznicznego Centrum Kultury, zorganizowany we współpracy i z dużym wsparciem samorządu rejonu sołecznicznego i parafii pw. Wniebowstąpienia Pańskiego w Ejszyszkach, pod honorowym patronatem mera rejonu sołecznicznego Zdzisława Palewicza. Dyrektorem organizacyjnym festiwalu jest Grażyna Zaborowska, dyrektorem artystycznym – dr hab. Iwona Wiśniewska–Salamon, koordynatorem projektu – pracownik centrum kultury Józef Bocewicz. Wspierają finansowo festiwal Ambasada RP w Wilnie i prywatna spółka „EITINIT”.

Przymierzając się do przedsięwzięcia takiej wagi, żeby nadać mu odpowiedni poziom, organizatorzy zaprosili do współpracy Iwonę Wiśniewską – Salamon. Dwa lata temu była ona w rejonie sołeczniczym ze swoim chórem, potem był wspólny projekt edukacyjny, dzięki któremu muzykująca młodzież z rejonu sołecznicznego wyjechała na warsztaty do Szczecina, następnie pani profesor przyjechała do Sołecznik ze swymi studentami. W efekcie w szkole Sztuk Pięknych im. Moniuszki w Sołecznikach powstał chór „Il Canto”. W tym roku chór ze Szczecina ponownie gościł w Sołecznikach. Grażyna Za-

borowska, dyrektor Sołecznicznego Centrum Kultury przyznaje, że w tym, iż pracownicy centrum porwali się na takie przedsięwzięcie, jest spora zasługa pani Iwony. – Słyszeliśmy o podobnych festiwalach, odbywających się w różnych miejscach, współpracowaliśmy z organizatorami takich imprez muzycznych w Polsce, nasze zespoły tam jeździły, ale brakowało odwagi, żeby samym coś takiego zorganizować. Iwona Wiśniewska – Salamon bardzo nam pomogła, służyła radą. Nieodzowny okazał się też Internet, w sieci wiele ciekawych pomysłów można podpatrzeć.

Podejmując się organizacji tak ambitnej imprezy artystycznej pomysłodawcy zakładali, że festiwal odbędzie się, jeśli zgłosi się 15 chórów. Wynik przekroczył najśmielsze oczekiwania: zainteresowanie było ogromne, ostatecznie zgłosiło się 28 chórów, najwięcej z Polski. Jak mówi Grażyna Zaborowska, zważając na fakt, że uczestnicy przyjeżdżają na własny koszt, sami pokrywają wydatki na wyżywienie i zakwaterowanie, to, że chciały przyjąć zaproszenie już jest dużym sukcesem. – Mam nadzieję, że goście będą zadowoleni i zrobią nam taką reklamę, że w przyszłym roku uczestników będzie jeszcze więcej.

Celem festiwalu jest propagowa-

nie i upowszechnianie sakralnej muzyki chóralnej, konsolidacja środowiska chóralnego, dzielenie się doświadczeniami muzycznymi, podnoszenie poziomu kultury muzycznej, jak również promocja rejonu sołecznicznego. Obecność tylu gości z Polski, Białorusi, Łotwy, ale też innych regionów Litwy jest okazją zaprezentowania walorów Ziemi Sołeczniczej i gościnności jej mieszkańców.

Szczegółowej ocenie podlegać będzie emisja głosu (intonacja, dykcja, spoiwość barwowa) oraz interpretacja i wyraz artystyczny. Zgłoszone chóry wystąpią w 5 kategoriach: jednorodne, dziecięce, dorosłe mieszane, młodzieżowe, kameralne. Najlicniejsza jest kategoria chórów dorosłych mieszanych, w której wystąpi 8 zespołów. Najmniej jest chórów dziecięcych, bo zaledwie 4, ale jest to najbardziej międzynarodowa kategoria, w której są reprezentanci trzech państw. Każdy chór musiał przygotować program składający się z utworu wykonywanego w języku narodowym, pieśni sakralnej, utworu polskiego kompozytora lub pieśni ludowej (ewentualnie inspirowanej folklorem polskim) i utworu dowolnego.

Prezentacje chórów będzie oceniało międzynarodowe jury złożone z zawodowych muzyków.

Skład Jury:

prof. Violetta Bielecka – Przewodnicząca Jury, Profesor sztuk muzycznych na Uniwersytecie Muzycznym Fryderyka Chopina Wydziału Instrumentalno-Pedagogicznego w Białymstoku

dr hab. Iwona Wiśniewska-Salamon – prof. nadz. Akademii Sztuki W Szczecinie – Wydział Edukacji Muzycznej,

Marina Pietuchova – wykładowca Białoruskiej Państwowej Akademii Muzycznej, Filia w Grodnie

Rasa Gelgotienė – dyrygent, dyrektor Centrum Kultury przy Uniwersytecie Wileńskim

Jury w każdej kategorii wyłoni laureatów Złotej, Srebrnej i Brązowej Wstęgi Solczy oraz przyzna GRAND PRIX dla najlepszego zespołu wyłonionego ze wszystkich kategorii. Przewidziane są nagrody specjalne za najlepiej wykonany utwór sakralny i za najlepiej wykonaną polską pieśń ludową lub inspirowaną polskim folklorem, którą ufundował ambasador RP w Wilnie Janusz Skolimowski. W sumie przygotowanych zostało 18 nagród.

Prezentując listę zgłoszonych chó-

rów, organizatorzy zakładają, że jury będzie miało dużo pracy i zapewne wiele dylematów, gdyż uczestnicy prezentują wysoki poziom artystyczny, mają na swym koncie niejedno osiągnięcie, nagrody w konkursach i festiwalach. Tym ciekawiej zapowiada się więc ten pierwszy festiwal w Ejszyszkach.

Uczestnicy zjadą do Ejszyszek już w sobotę rano, na uroczyste otwarcie festiwalu i przesłuchania konkursowe. W sobotę wieczorem, już po zakończeniu części konkursowej, chóry wezmą udział w uroczystej mszy świętej. – Będzie to wyjątkowe przeżycie zarówno duchowe i artystyczne, kiedy w ejszyskim kościele tysiąc głosów zaśpiewa na chwałę Bożą – mówi Grażyna Zaborowska. Gwiazdą festiwalu będzie chór Uniwersytetu Wileńskiego „Pro Musica”, który uświetni uroczyste ogłoszenie wyników konkursu. Zakończy pierwszy dzień festiwalu biesiada przy ognisku na Majaku. Będzie to impreza integracyjna, na której w luźnej atmosferze, nie obciążonej towarzyszącą konkursowi treścią, spotkać się będą mogli wszyscy uczestnicy.

W niedzielę 3 czerwca chóry swym

śpiewem upiększą msze święte w kościołach w Solecznikach, Kolesnikach, Podborzu, Butrymańcach, Małych Solecznikach, Jaszunach, Turgielach. Wystąpią też w salach imprez w Dzieńwieniszkach, Kamionce, Białej Wace, Dajnowie, w muzeum Anny Krepsztul w Taboryszkach. W południe podczas mszy św. w kościele pw. WP w Ejszyszkach można będzie usłyszeć najlepsze chóry raz jeszcze. Po nabożeństwie zaprezentują się laureaci pierwszych miejsc w poszczególnych kategoriach oraz zdobywca Grand Prix.

Organizatorzy musieli się dwoić i troić, żeby zorganizować pobyt uczestników z zagranicy, rozlokować 800 osób nie jest łatwo, wykorzystane zostały wszelkie możliwości, niektóre chóry będą miały noclegi w Wilnie, a są tacy uczestnicy, których nie wystraszył nocleg w szkołach, w śpiworach. – Dawno nie mieliśmy u siebie aż tylu gości – przyznaje Grażyna Zaborowska, – ale jest to przecież doskonała promocja naszego regionu, przede wszystkim zaś – Ejszyszek. Mamy cichą nadzieję, że festiwal stanie się tradycją.

Barbara Sosno

I MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL MUZYKI CHÓRALNEJ W EJSZYSZKACH 2-3 czerwca 2012

Podział na kategorie i lista uczestników:

I. CHÓRY JEDNORODNE

- Chór „La Musica” Gimnazjum nr 16 im. Fryderyka Chopina w Lublinie
Dyrygent: Zdzisław Ohar
- Górnicy Chór Męski z Lubina
Dyrygent: Zdzisław Francuz
- Chór żeński X Liceum Ogólnokształcącego w Białymstoku
Dyrygent: Anna Olszewska
- Chór Męski „Echo” z Tczewa
Dyrygent: Leszek Gołąb
- Chór Męski „Echo” z Grudziądza
Dyrygent: Cieślak Jerzy
- Chór „Kompania Druha Stuligrusza” z Poznania
Dyrygent: Andrzej Niedziałkowski

II CHÓRY DZIECIĘCE

- Chór Camerata – Dziecięca Szkoła Sztuk Pięknych ze Slonima (Białoruś)
Dyrygent: Natalia Kuklickaja
- Chór Państwowego Polskiego Gimnazjum w Rezekne (Łotwa)
Dyrygent: Jarosław Polakow
- Vilniaus chorinio dainavimo mokykla „Liepaites” jaunučių choras (Litwa)
Dyrygent: Edita Jaraminiene
- Chór Szkoły Muzycznej w Ejszyszkach (Litwa)
Dyrygent: Elvyra Savickaja-Drozd

III CHÓRY DOROSŁE – MIESZANE

- Chór Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach
Dyrygent: Dominika Kawiorska
- Chór św. Cecylii w Rumii
Dyrygent: Krzysztof Brzozowski
- „Chorus Osensis” z Osia
Dyrygent: Michał Rajewski
- Chór „Amici Canentes” Towarzystwa Przyjaciół Chóru Uniwersytetu Warszawskiego
Dyrygent: Zuzanna Kuźniak
- Chór Polskiej Pieśni Narodowej działający przy Bielskim Domu Kultury
Dyrygent: Elżbieta Bilmin
- Polonijny Chór „Polonez” działający przy mińskim oddziale ZPB
Dyrygent: Janina Bryczkowska
- Chór Mieszany „Cantate Deo” przy parafii św. Józefa z Warszawy
Dyrygent: Dorota Męcowska
- Chór „Cantemus Domino” z Zielonej Góry
Dyrygent: Maciej Ogarek

IV CHÓRY MŁODZIEŻOWE

- Chór Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. Im. L. Różyckiego w Gliwicach
Dyrygent: Joanna Pudlik
- Chór „La Musica” Gimnazjum nr 16

- Fryderyka Chopina w Lublinie
Dyrygent: Zdzisław Ohar
- Chór Młodzieżowy „CANTO” Zespołu Szkół Muzycznych im. Czesława Niemena we Włocławku

- Dyrygent: Marian Szczepański
- Chór „Bel Canto” z Rybnika
Dyrygent: Lidia Blazel-Marszolik
- Chór żeński „Cantilena” Zespołu Szkół nr 2 w Suwałkach
Dyrygent: Ignacy Olów

V CHÓRY KAMERALNE

- Chór Kameralny „Consonans”, Domu Kultury miasta Głubokoje (Białoruś)
Dyrygent: Daria Volova
- Chór „Ex Gaudio Cordis” z Leszna
Dyrygent: Anna Środa
- Alytaus kultūros ir komunikacijos centro kamerinis choras „Varsa” (Litwa)
Dyrygent: Vidas Simanauskas
- Chór „Milenium” z Ośrodka Kultury we Wronkach k. Poznania
Dyrygent: Remigiusz Skorwider
- Chór „Collegium Cantorum” z Chelmna
Dyrygent: Michał Rajewski
- Chór Kameralny „MediCoro” Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku
Dyrygent: Bożenna Sawicka



Historia powstania Litanii do Najświętszego Serca Jezusowego

Jak zapewne każdy z nas wie, czerwiec jest poświęcony Najświętszemu Sercu Jezusowemu. Wierni przychodzą do kościoła czy też gromadzą się przy krzyżach przydrożnych lub kapliczkach, aby zanosić modły skierowane do Chrystusa, bowiem modląc się litaniami i wypowiadając dwa słowa: „Serce Jezusa” za każdym razem mamy na myśli samego Chrystusa, który kocha i ogarnia nas swoim sercem.

Błogosławiony Papież Jan Paweł II w 1979 roku powiedział takie słowa: „Serce Jezusa Chrystusa stanowi wielkie i nieustanne wołanie, jakie Bóg kieruje do ludzkości, do każdego ludzkiego serca”.

Historia Litanii do Serca Jezusowego sięga roku 1720, kiedy to Marsylię nawiedziła epidemia cholery. Wiadomo, że człowiek potrzebuje nie tylko pomocy materialnej, ale i duchowej, dlatego też miejscowy biskup wezwał lud wierny do modlitwy i pokuty, aby przebłagać Boga i prosić, aby dał Łaskę uwolnienia od tej tragedii, jakiej ludzie doświadczali. Specjalnym dekretem zarządził uroczyste zawierzenie diecezji Marsylii Sercu Jezusowemu. I w taki oto sposób 1 listopada 1720 roku odmówiono Akt poświęcenia w specjalnym nabożeństwie przebłagalnym. Od tamtego czasu codziennie odmawiano ten akt i wzywano pomocy Jezusa słowami Litanii, która ukazała się drukiem już w 1718 roku, autorstwa s. Anny Magdaleny Remusat.

Wkrótce epidemia odstępiała, ale ludzie nadal modlili się, w taki sposób dziękując Bogu za dar ocalenia od zarazy.

W 1899 roku specjalnym dekretem Kongregacji ds. Kultu Bożego Litanie do Serca Jezusowego ogłoszono dla całego Kościoła Katolickiego.

Litania składa się z 33 wezwań. Ten układ nie jest przypadkowy. Wszystko jest ułożone w sposób logiczny. Siostra Anna Magdalena ułożyła 27 wezwań litanii. Dwanaście z nich zaczerpnęła od francuskiego jezuitę, o. Jana Croiseta SJ, który już w końcu XVII wieku w taki sposób czcił Najświętsze Serce Pana Jezusa. Natomiast kolejnych 6 wezwań dodała Kongregacja do spraw Kultu Bożego, i w taki sposób ostatecznie zatwierdzono 33 wezwania, które odpowiadają 33 latom życia Jezusa Chrystusa na ziemi.

Układ wezwań można podzielić na trzy części. 1. Pierwsze 7 wezwań – Stosunek Jezusa do Ojca i Ducha Świętego, ukazano relację Serca Jezusowego do Trójcy Przenajświętszej:

*Serce Jezusa, Syna Ojca Przedwiecznego,
Serce Jezusa, w łonie Matki Dziewicy przez Ducha
Świętego utworzone,
Serce Jezusa, ze Słowem Bożym istotowo zjednoczone,
Serce Jezusa, nieskończonego majestatu,*

*Serce Jezusa, świątynio Boga,
Serce Jezusa, przybytku Najwyższego,
Serce Jezusa, domie Boży i bramo niebios,
2. Kolejnych 9 wezwań – dotyczy przymiotów Serca Jezusowego:*

*Serce Jezusa, gorejące ognisko miłości,
Serce Jezusa, sprawiedliwości i miłości skarbnico,
Serce Jezusa, dobroci i miłości pełne,
Serce Jezusa, cnót wszelkich bezdenna głębino,
Serce Jezusa, wszelkiej chwały najgodniejsze,
Serce Jezusa, królu i zjednoczenie serc wszystkich,
Serce Jezusa, w którym są wszystkie skarby mądrości
i umiejętności,*

*Serce Jezusa, w którym mieszka cała pełnia Bóstwa,
Serce Jezusa, w którym sobie Ojciec bardzo upodobał,
3. Ostatnie 17 wezwań – mówi o stosunku Serca Jezusowego do ludzi:*

*Serce Jezusa, z którego pełni wszyscyśmy otrzymali,
Serce Jezusa, odwieczne upragnienie świata,
Serce Jezusa, cierpliwe i wielkiego miłosierdzia,
Serce Jezusa, hojne dla wszystkich, którzy Cię wzywają,
Serce Jezusa, źródło życia i świętości,
Serce Jezusa, przebłaganie za grzechy nasze,
Serce Jezusa, zelżywością napelnione,
Serce Jezusa, dla nieprawości naszych starte,
Serce Jezusa, aż do śmierci posłuszne,
Serce Jezusa, włócznią przebite,
Serce Jezusa, źródło wszelkiej pociechy,
Serce Jezusa, życie i zmartwychwstanie nasze,
Serce Jezusa, pokoju i pojednanie nasze,
Serce Jezusa, krwawa ofiara grzeszników,
Serce Jezusa, zbawienie ufających w Ciebie,
Serce Jezusa, nadziejo w Tobie umierających,
Serce Jezusa, rozkoszy wszystkich Świętych.*

Po każdym wezwaniu mówimy: „Zmiłuj się nad nami” i oznacza to wołanie o miłosierdzie i potrzebne łaski jak dla poszczególnych osób, tak i dla całego Kościoła.

Modlitwa, jaką się odmawia na koniec Litanii: „*Módlmy się: Wszchemogący, wieczny Boże, wejrzyj na Serce najmilszego Syna swego i na chwałę, i zadośćuczynienie, jakie w imieniu grzeszników Ci składa - Daj się przebłagać tym, którzy żebrzą Twego miłosierdzia, i racz udzielić przebaczenia w imię tego Syna swego, Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje na wieki wieków. Amen.*” - ma swoje źródło historyczne. Mieszkańcy Marsylii dotknięci zarazą proszą, by Bóg dał się przebłagać. Kościół następnie rozciągając tę modlitwę na cały świat pragnie przypomnieć, że grzechy ludzi są przyczyną klęsk duchowych, które też nieraz mogą być o wiele gorsze od chorób ciała. Dlatego też potrzebna jest ciągła modlitwa o miłosierdzie dla całego świata.

Opracował ks. Marek Gładki

SK „Wisińcza” – wciąż młody, aktywny i ambitny

Fani piłki nożnej mogą trenować swoją ulubioną dyscyplinę przez cały rok. W sezonie letnim na murawie miejscowego stadionu, zimowym – w najlepszej w rejonie sołecznickim sali sportowej, która została zbudowana w 1985 roku przy Szkole Podstawowej w Małych Sołecznikach.



UDANY START W TRUDNYCH REALIACH

Do początku lat 90. amatorzy piłki nożnej z Małych Sołecznik występowali wyłącznie na boiskach rejonowych, grając w turniejach okolicznościowych. Lata wspólnych treningów, dobra materialna baza sportowa (sala sportowa i stadion) sprzyjały podniesieniu poziomu gry, z którym można już było startować na bardziej wysokim szczeblu rozgrywek.

- W 1991 roku zadebiutowaliśmy w Wileńskiej Lidze Regionalnej. Udowodniliśmy, że nie jesteśmy chłopakami do bicia i zdobywając II miejsce w mistrzostwach wywalczyliśmy awans do Ligi Republikańskiej. W celu wpisania się do ligi w 1992 roku zarejestrowaliśmy Klub Sportowy „Wisińcza”. Niestety wówczas nie mieliśmy żadnego zaplecza finansowego i sponsorów, którzy mogli by pokryć koszty utrzymania się drużyny w lidze, dlatego nie mogliśmy skorzystać z wywalzonego awansu – powiedział wspominając o początkach klubu sportowego „Wisińcza” jego pierwszy prezes Jan Wilkaniec.

Przez długich osiemnaście lat J. Wilkaniec kierował pracą klubu. Na brak problemów nie musiał narzekać, bowiem brakowało wszystkiego: ekwipunkiem piłkarskim poczynając, pieniędzmi na mecze wyjazdowe kończąc. Sytuacja zaczęła ulegać poprawie po wyborach samorządowych na Wileńszczyźnie, kiedy władzę w rejonie sołecznickim objęła Akcja Wyborcza Polaków na Litwie.

- Wówczas zaczęliśmy otrzymywać pierwsze wsparcie finansowe i odczuwać uwagę do działalności naszego klubu. W 1996 roku nasza drużyna wzięła udział w Światowych Letnich Igrzyskach Polonijnych w Lublinie, gdzie zdobyliśmy zaszczytne IV miejsce. Oczywiście nie w sposób jest teraz porównać możliwości organizacyjne i sytuację finansową klubu przed dwudziestu, a nawet dziesięciu laty, dlatego bardzo się cieszę za swoich młodszych kolegów. Nie mają teraz takich problemów, z jakimi musieliśmy borykać się. Mają nie tylko sponsorów, poparcie władz, ale też możliwość zdobycia europejskiej pomocy finansowej na rzecz rozwoju klubu. I co najważniejsze korzystają z niej – mówi Jan Wilkaniec, którego przed dwoma laty na stanowisku prezesa zastąpił Jurij Rimpa.

Warto podkreślić, że ideowy społecznik i sportowiec, którym jest pan Jan, nadal uważnie śledzi sukcesy rodzimego klubu. Swoją energię teraz poświęca rozwojowi działalności wspólnoty wiejskiej, liderem której jest od początku jej założenia.

NOWE CZASY, NOWE SZANSE

SK „Wisińcza” trzyma rękę na pulsie. Wytlumaczyć taką przezorność nie trudno, bowiem klub jednoczy ludzi oddanych nie tylko ukochanej dyscyplinie sportu, którą jest futbol, ale i aktywnemu sposobowi życia. Na przeciągu swej dwudziestoletniej działalności klub organizował zawo-

dy sportowe nie tylko w piłce nożnej. Na swoim stadionie gościł drużyny z różnych zakątków Litwy i Polski. Dzisiaj piłkarze z Małych Sołecznik najczęściej goszczą u siebie rywali z Wileńskiej Ligi Niedzielnej (IV liga republikańska piłki nożnej).

- W tej lidze zadebiutowaliśmy w sezonie 2009-2010. Zaczęliśmy od najniższego dywizjonu „C”. Każdy z ubiegłych sezonów kończyliśmy zdobyciem awansu do rozgrywek na bardziej wyższym szczeblu. W tym sezonie występujemy w dywizjonie „A” i chcemy dalej kontynuować nasze tradycje z lat poprzednich. Nadal jesteśmy żądni kolejnego awansu – mówi Jurij Rimpa, prezes SK „Wisińcza”.

Aspiracje klubu z Małych Sołecznik są podparte rzetelną i codzienną pracą. W roku ubiegłym klub uruchomił własną szkołę piłkarską, w której obecnie pod okiem trenera Igora Wierbowika uczy się grać w piłkę nożną kilkadziesiąt dzieci. To właśnie one stanowią przyszłość piłkarską klubu. Zarówno zawodnicy dorosłej drużyny, jak i najmłodszej, nie mają problemów z ekwipunkiem sportowym i bazą treningową. Pomagają lokalne władze. W grudniu ubiegłego roku Rada samorządu sołecznickiego przyjęła projekt „Opracowanie szczegółowego oraz specjalnego planu rejonu sołecznickiego”, budżet którego będzie stanowił 539 tys. litów. W ramach powyższego projektu planuje się m.in. opracowanie szczegółowego planu stadionu sportowego w Małych Sołecznikach.

Wdzięczni swoim sponsorom (samorząd rejonu sołecznickiego, ZSA „Olkusjana”, ZSA „Etanetas”, ZSA „Polivektris”, ZSA „Armplast”) sportowcy prowadzą aktywną pracę na rzecz pozyskania pomocy z programów europejskich.

– Złożyliśmy wnioski dwóch projektów – „Rozwój Klubu Sportowego „Wisnięca” oraz „Międzynarodowy turniej piłki nożnej”. Kosztem pierwszego nabyliśmy sportowy ekwipunek i bramki, kosztem drugiego zorganizowaliśmy międzynarodowy turniej piłkarski z okazji jubileuszu 20-lecia działalności SK „Wisnięca” – powiedział J. Rimpa.

JUBILEUSZOWE ZŁOTO

W jubileuszowym turnieju, który odbył się w dniach 12-13 maja br. wzięły udział drużyny piłkarskie z Białorusi, Polski.

Pierwszy gwizdek na boisku poprzedziła uroczysta ceremonia otwarcia, w której wzięli udział mer rejonu sołecznickiego Zdzisław Palewicz, radca – minister, kierownik Wydziału Konsularnego Ambasady RP w Wilnie Stanisław Kargul, wicestarosta powiatu belchatowskiego Marek Jasiński oraz sponsorzy i przyjaciele klubu z Małych Sołecznik.

Turniej sportowy piłkarze rozpoczęli od rozgrywek grupowych, które wyłoniły pary półfinalistów. Ta sztuka udała się ekipom z Belchatowa i Szczytna (Polska), Homla (Bia-



loruś) oraz gospodarzom turnieju – drużynie „Wisnięca”. W polskim półfinale goście z Belchatowa dopiero w serii rzutów karnych zdołali pokonać rywali ze Szczytna. W drugim półfinale piłkarze z Małych Sołecznik minimalnie, z wynikiem 1:0 pokonali gości z Białorusi.

W meczu o „brąz” ekipa z Homla z wynikiem 3:1 pokonała piłkarzy ze Szczytna. Najważniejszy mecz turnieju – finał odbył się pod znakiem wyraźnej dominacji gospodarzy boiska. „Wisnięca” z wynikiem 2:0, bez wielkich trudności, wygrała z belchatowianami.

Piłkarskim zmaganiom towarzyszyły także zawody siatkarskie, które odbywały się w sali sportowej Szkoły Podstawowej w Małych Sołecznikach. W turnieju siatkarskim wzięły

udział zawodniczki z Awizeń, Belchatowa oraz Sołecznik. Bardziej zgrane i doświadczone zawodniczki z rejonu wileńskiego odniosły pewne zwycięstwo w zawodach, drugie miejsce zajęły solczanki, trzecie – drużyna z Belchatowa.

Podczas uroczystej ceremonii zamknięcia turnieju poświęconego jubileuszowi Klubu Sportowego „Wisnięca” mer Z. Palewicz pogratulował zawodnikom dobrej gry oraz wręczył medale i puchary najlepszym drużynom. Swoje nagrody także otrzymali najlepsi zawodnicy turnieju piłkarskiego – Radosław Pytel z Belchatowa (najlepszy bramkarz), Dmitrij Bizujewskij („Wisnięca”, najlepszy strzelec zawodów).

Andrzej Kołosowski
Fot. autor



Gaude, Mater Polonia!

Ustawą Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w 2002 roku do kalendarza dołączyło jeszcze jedno święto – Dzień Polonii i Polaków za granicą. Sejm RP ustanowił dzień 2 maja dniem wszystkich Polaków rozsianych po świecie. W tym roku minęła 10 rocznica ustanowienia Dnia Polonii i Polaków za granicą. Główne uroczystości odbyły się w Warszawie, dokąd przyjechali przedstawiciele Polonii i Polaków z całego świata.

Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą w archikatedrze warszawskiej pw. św. Jana Chrzciciela, której przewodniczył ksiądz prymas Józef Kowalczyk. Wraz z księdzem prymasem mszę świętą koncelebrowali m.in. ks. abp Zbigniew Stankiewicz oraz ks. prałat Sławomir Kawecki, rektor Polskiej Misji Katolickiej w Szwajcarii.

Po mszy świętej organizatorzy i goście przeszli Placem Zamkowym oraz Krakowskim Przedmieściem do Pałacu Prezydenckiego, gdzie odbyły się oficjalne obchody Dnia Flagi. Od 2004 roku 2 maja jest również obchodzony jako Dzień Flagi Polskiej. Na dziedzińcu Pałacu Prezydenckiego odbyło się uroczyste wciągnięcie flagi państwowej na maszt. Po uroczystym odśpiewaniu hymnu prezydent Bronisław Komorowski wręczył przedstawicielom różnych środowisk flagę Polski m.in. harcerzom, szkołom, najwyższym władzom Wojska Polskiego, trenerowi piłkarskiej reprezentacji Polski Franciszkowi Smudzie oraz przedstawicielom organizacji polonijnych. W imieniu polskiej społeczności z Litwy flagi odebrali – Adam Błaszczewicz, dyrektor Gimnazjum im. Jana Pawła II w Wilnie oraz przewodniczący Związku Harcerstwa Polskiego na Litwie, Michał Mackiewicz – prezes Związku Polaków na Litwie oraz Józef Kwiatkowski – prezes Stowarzyszenia „Macierz Szkolna”.

Okolo godziny 13 w Skwerze Mickiewicza, koło Pałacu Prezydenckiego rozpoczął się festyn dla mieszkańców Warszawy. Wystąpili m.in. Kapela Wileńska, zespoły „Wileńszczyzna” i „Zgoda” oraz solistka Ewelina Saszenko; zespół taneczny „Oldrzychowice” z Czech oraz Zespół Pieśni i Tańca „Podolski Kwiat” z Ukrainy. W skwerze były ustawione również namioty, w których warszawiacy mogli posmakować potraw z Litwy, podziwiać rękodzieło z Zaolzia i Ukrainy oraz zapoznać się z polską prasą na Litwie i Ukrainie.

W tym czasie w siedzibie Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” odbyło się spotkanie prezydenta B. Komorowskiego z przedstawicielami Polonii i Polaków oraz



pracownikami stowarzyszenia. Spotkanie rozpoczęło się występem chóru „Wileńszczyzna”, po którym prezydent nadał odznaczenia państwowe dla zasłużonych przedstawicieli Polonii oraz członków Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.

Odznaczeni zostali:

- Krzyżem Oficerskim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej – Jarosław Narkiewicz z Litwy;
- Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski – prof. Piotr Małoszewski z Niemiec;
- Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski – Anna Kosicka, Czesław Rybicki i Tomir Sołtan ze „Wspólnoty Polskiej”;
- Krzyżem Kawalerskim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej – Stefan Adamski z Ukrainy;
- Złotym Krzyżem Zasługi – za zasługi dla rozwoju ruchu harcerskiego pośmiertnie odznaczony został Kamień Kulczycki, członek „Wspólnoty Polskiej”, a odznaczenie odebrali rodzice.

W Warszawie była obecna również delegacja z rejonu sołecznickiego w składzie: poseł na Sejm RL Leonard Talmont, mer oraz prezes Sołecznickiego Oddziału Rejonowego Związku Polaków na Litwie Zdzisław Palewicz, a także dyrektor Administracji Samorządu Rejonu Sołecznickiego Bolesław Daszkiewicz.

Według danych statystycznych poza granicami Polski mieszka od 14 do 20 milionów Polaków (statystyki polskich organizacji podają różne liczby). Ustanowione święto, Dzień Polonii i Polaków za granicą, jest uznaniem wielowiekowego wkładu Polonii i Polaków w odzyskanie przez Polskę niepodległości, za wierność i przywiązanie do polskości oraz pomoc Krajowi w najtrudniejszych momentach.

Katarzyna Biersztańska
Fot. autorka